

POSTANOWIENIE

Dnia 04 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marta Radziwon
Protokolant:	Piotr Jacek Sochacki

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z wniosku A. B.

z udziałem J. G., U. K.

o podział majątku wspólnego i dział spadku

postanawia:

I. Ustalić, iż w skład majątku wspólnego M. P. i R. P. (1) wchodzi własność nieruchomości zabudowanej oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 0,0887 ha, położonej w B. przy ulicy (...), obręb ewidencyjny S., województwo (...), dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczysta nr (...) – o wartości 277.000 zł.;

II. Ustalić, że przedmiotem działu spadku po M. P. jest udział 1/2 w majątku opisanym w pkt. I niniejszego postanowienia;

III. Ustalić, że przedmiotem częściowego działu spadku po R. P. (2) jest udział wynoszący 1/3 w majątku opisanym w pkt II niniejszego postanowienia;

IV. Ustalić, że J. G. poniosła wydatki na nieruchomość opisaną w pkt. I niniejszego postanowienia w kwocie 5.622,60 zł.;

V. Oddalić w pozostałej części wnioski J. G.;

VI. Dokonać podziału majątku wspólnego M. P. i R. P. (1) i działu spadku po M. P. oraz częściowego działu spadku po R. P. (2) w ten sposób, że własność nieruchomości opisanej w pkt. I niniejszego postanowienia przyznać J. G., córce M. i R. A.;

VII. Tytułem spłaty zasądzić od J. G. na rzecz A. B. kwotę 22.614,78 zł. (dwadzieścia dwa tysiące sześćset czternaście złotych siedemdziesiąt osiem groszy) płatną w terminie 6 (sześciu) miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym, w razie uchybienia terminowi płatności;

VIII. Tytułem spłaty zasądzić od J. G. na rzecz U. K. kwotę 22.614,78 zł. (dwadzieścia dwa tysiące sześćset czternaście złotych siedemdziesiąt osiem groszy) płatną w terminie 6 (sześciu) miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym, w razie uchybienia terminowi płatności;

IX. Nakazać pobrać od J. G. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 633,35 zł. (sześćset trzydzieści trzy złote trzydzieści pięć groszy) tytułem brakujących kosztów sądowych tymczasowo pokrytych z sum Skarbu Państwa;

X. Nakazać pobrać od U. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 84,85 zł. (osiemdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem brakujących kosztów sądowych tymczasowo pokrytych z sum Skarbu Państwa;

XI. Zasądzić od J. G. na rzecz A. B. kwotę 1.414,15 zł (jeden tysiąc czterysta czternaście złotych piętnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

XII. Stwierdzić, iż zainteresowani w pozostałym zakresie ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt: II Ns 3368/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. B. wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego M. P. oraz R. P. (1) oraz działu spadku po M. P. oraz R. P. (2).

W uzasadnieniu wniosku wskazała, że w skład majątku wspólnego M. P. i R. P. (1) wchodziła nieruchomość zabudowana domem jednorodzinny o powierzchni 0,0887 ha, oznaczona nr geodezyjnym (...), położona w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...) o wartości 400.000 zł. Natomiast w skład spadku po M. P. wchodził udział 1/2 w powyżej opisanej nieruchomości, zaś z kolei w skład masy spadkowej po R. P. (2) (jednym z trzech spadkobierców ustawowych M. P.) wchodził udział 1/3 spadku pozostawionego przez M. P.. Wnioskodawczyni zaproponowała dokonanie podziału majątku wspólnego M. i R. P. (1) oraz działu spadku po M. P. i R. P. (2) w ten sposób, że nieruchomość położna przy ul. (...) miała zostać przyznana na własność uczestniczki postępowania J. G. z obowiązkiem dokonania spłaty na rzecz wnioskodawczyni oraz U. K. (wniosek k. 2-4).

Uczestniczka postępowania U. K. w całości przychyliła się do wniosku o podział majątku wspólnego i działu spadku, w pełni przychyliła się do stanowiska procesowego wnioskodawczyni (pismo przygotowawcze k. 30).

Uczestniczka J. G., co do zasady nie sprzeciwiła się wnioskowi o dokonanie podziału majątku wspólnego i działu spadku. Przyznała, że w skład majątku wspólnego M. i R. P. (1) wchodziła nieruchomość opisana przez wnioskodawczynię, nie sprzeciwiła się również proponowanemu przez nią sposobowi dokonania podziału poprzez przyznanie nieruchomości jej na własność połączone z ewentualnym obowiązkiem dokonania spłat na rzecz pozostałych zainteresowanych. J. G. wniosła dodatkowo o ustalenie, że w skład majątku wspólnego M. i R. P. (1) wchodziła książeczka mieszkaniowa (...) 02 (...) wraz z wkładem wysokości 42.100 starych złotych. Uczestniczka postulowała, aby w ramach dokonania działu spadku po M. P. i R. P. (2) zostały uwzględnione i rozliczone długi spadkowe, które również obciążały uczestniczki postępowania jako spadkobierczynie R. P. (2), a które zostały uregulowane przez J. G. oraz R. P. (1). Uczestniczka domagała się w szczególności rozliczenia: kwoty niespłaconego kredytu zaciągniętego przez M. P. w Banku (...) w B. w wysokości 15.520 starych złotych, kwoty podatku od spadku po M. P. w części obciążającej R. P. (2) w wysokości 31.329 starych złotych, kosztów sądowych wysokości 32.500 starych złotych, kosztów pogrzebu R. P. (2) oraz sprowadzenie jego prochów do kraju, które w całości poniosła J. G. w łącznej wysokości 7.566 .000 starych złotych i 65 dolarów USA. J. G. domagała się również rozliczenia poniesionych przez nią kosztów z tytułu uiszczania podatku od nieruchomości położonej przy ul. (...) w kwocie 1.478.096,00 starych złotych i 7674,80 zł oraz kosztów ubezpieczenia nieruchomości w kwotach 3.117.877 starych złotych i 1.422,92 złotych oraz uwzględnienie nakładów poczynionych na nieruchomość w postaci przeprowadzonych remontów domu, kuchni letniej, inwestycje w postaci doprowadzenia gazu, wymiany dachu, doprowadzenia kanalizacji, wymiany ogrodzenia, łączyn koszt to 476.470 starych złotych i 1730 zł (odpowiedź na wniosek k. 23-24, pismo przygotowawcza k. 34-36).

Sąd ustalił, co następuje :

M. P. i R. P. (1) byli małżeństwem.

W czasie trwania związku małżeńskiego nabyli do majątku wspólnego nieruchomość zabudowaną domem jednorodzinny o powierzchni 0,0887 ha, oznaczoną nr geodezyjnym (...), położoną w B. przy ul. (...), obręb ewidencyjny S., jednostka ewidencyjna B., powiat miasto B., województwo (...), dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...). (odpis KW (...) k. 12-14, wypisy z rejestru gruntów 10-11).

M. P. zmarł w dniu 14 grudnia 1981 roku. W skład spadku po M. P. wszedł udział wynoszący $\frac{1}{2}$ nieruchomości położonej przy ul. (...) oraz ksiąteczka mieszkaniowa (...) 02 (...) wraz z wkładem wysokości 42.100 starych złotych (bezsporne).

Sąd Rejonowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 8 maja 1984 roku w sprawie II Ns 475/84 stwierdził, że spadek po M. P. na podstawie ustawy nabyli : żona R. P. (1), córka J. G. oraz syn R. P. (2) po $\frac{1}{3}$ części. (postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku k. 7)

Spadkobiercy M. P. dokonali zgodnego częściowego działu spadku po nim, w wyniku, którego R. P. (1), J. G. i R. P. (2) w dniu 10 kwietnia 1985 roku dokonały cesji praw z ksiąteczki mieszkaniowej wraz z wkładem na rzecz B. P. (1) - żony R. P. (2), a zarazem matki A. B. i U. K. (świadczenia J. G. i R. P. (1) z dnia 10 kwietnia 1985 r. (k. 39). Na dokonanie cesji zgodę wyrażał również R. P. (2), który zamieszkując w Stanach Zjednoczonych napisał do R. P. (1) list, w którym prosił, aby ksiąteczka mieszkaniowa została przekazana jego żonie B. P. (1). Na podstawie dokonanej cesji w dniu 5 lutego 1991 roku B. B. (1) otrzymała przydział spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu nr (...) przy ul. (...) o powierzchni 48,20 m² znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. (pismo Spółdzielni k. 39).

W dniu 15 kwietnia 1993 r. zmarł R. P. (2). Postanowieniem z dnia 28 marca 2011 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie II Ns 834/11 stwierdził, że na mocy ustawy spadek po R. P. (2) nabyły: A. B. i U. K. każda w $\frac{1}{2}$ części (postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku k. 9).

W skład spadku po R. P. (2) wszedł m.in. udział wynoszący $\frac{1}{6}$ części w nieruchomości położonej przy ul. (...) w B..

W dniu 24 lipca 2007 r. zmarła R. P. (1). Postanowieniem z dnia 29 maja 2008 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie II Ns 1131/08 stwierdził, że spadek po niej na podstawie testamentu nabyła w całości córka J. G. (postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku k. 8).

Aktualnie, na skutek następstwa prawnych po zmarłych M. P., R. P. (2) oraz R. P. (1) nieruchomość położona przy ul. (...) w B. stanowi współwłasność J. G. z udziałem $\frac{5}{6}$ części, A. B. z udziałem $\frac{1}{12}$ części i U. K. z udziałem $\frac{1}{12}$ części.

Sąd zważył, co następuje:

Bezsporne w sprawie było, że w skład majątku wspólnego M. i R. P. (1) wchodziła nieruchomość zabudowana położona przy ul. (...) oraz, że w skład masy spadkowej po M. P. wchodził udział w $\frac{1}{2}$ w powyższej nieruchomości, zaś po R. P. (2) udział w $\frac{1}{6}$ nieruchomości. Nie był również kwestią sporną sposób podziału powyższej nieruchomości. Wszystkie zainteresowane były zgodne, że nieruchomość ma zostać przyznana J. G. z obowiązkiem dokonania ewentualnych spłat na rzecz wnioskodawczyni i U. K.. Jedyną kwestią sporną w zakresie dotyczącym nieruchomości było ustalenie jej aktualnej wartości. Dla rozstrzygnięcia powyższej kwestii Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, który zgodnie z tezą dowodową miał określić wartość nieruchomości w dwóch wariantach: I) według stanu na dzień śmierci M. P. w dniu 14 grudnia 1981 r. i II) według stanu na dzień śmierci R. P. (2) (bez uwzględnienia przeprowadzonych przez J. G. prac remontowych) natomiast według aktualnych cen. Zgodnie z opinią biegłego z zakresu szacowania nieruchomości aktualna rynkowa wartość nieruchomości przy ul. (...) w B. według stanu na dzień na 14 grudnia 1981 r. wynosi 273.000 zł, zaś według stanu na dzień 15 kwietnia 1993 r. wynosi 277.000 zł. (opinia k. 95-103). W ocenie Sądu sporządzona opinia stanowi wartościowy materiał dowodowy, bowiem jest jednoznaczna i rzetelna, a wnioski opinii zostały poparte wnikliwą analizą i stosownymi wyliczeniami, dlatego nie

budzi żadnych zastrzeżeń, co do jej warstwy merytorycznej. Dodatkowo należy wskazać, że również uczestniczki postępowania nie sformułowały żadnych zarzutów, dotyczących treści opinii, co przekonuje o jej prawidłowości. W oparciu o powyższą opinię Sąd ustalił wartość nieruchomości, przy czym podkreślić należy, że dla niniejszej sprawy znaczenie miała wartość nieruchomości według stanu na dzień otwarcia spadku po R. P. (2), gdyż A. B. i U. K. są jego spadkobierczyniami i jedynie ta data jest miarodajna dla oceny stanu nieruchomości, pod kątem przysługujących im uprawnień.

Zgodnie ze stanowiskiem uczestniczek postępowania nieruchomości przy ul. (...) miała zostać przyznana na własność J. G., nadmienić przy tym należy, że zarówno po śmierci M. P., jak i R. P. (2) wyłącznie ona czyniła nakłady na przedmiotową nieruchomość m.in. w postaci prac remontowych domu znajdującego się na nieruchomości, wymiany ogrodzenia, w związku z tym poczynione przez nią nakłady zwiększające wartość i użyteczność nieruchomości przypadną wyłącznie jej, dlatego Sąd uznał, że brak jest podstaw do rozliczenia poniesionych przez nią w tym zakresie nakładów, zwłaszcza, że J. G. cofnęła w tym zakresie wnioski, a wyliczenia bieglej to wartość nieruchomości bez nakładów J. G..

Bezspornym było również, że w skład spadku po M. P. wchodziła książeczka mieszkaniowa z wkładem 42.100 starych złotych. Okoliczność ta wynika m.in. z uzasadnienia decyzji z dnia 31 grudnia 1984 r. w sprawie wymiaru podatku od spadków i darowizn (k. 25) oraz ze zgodnego stanowiska uczestniczek. Natomiast kontrowersje pomiędzy zainteresowanymi powstały na tle tego, czy w ramach niniejszego postępowania powinna zostać rozliczona ta książeczka mieszkaniowa.

Nie było kwestionowane, że na skutek zgodnego porozumienia spadkobierców M. P. w dniu 10 kwietnia 1985 roku R. P. (1) oraz J. G. dokonały cesji powyższej książeczki mieszkaniowej na rzecz żony R. B. P. (oświadczenia J. G. i R. P. (1) z dnia 10 kwietnia 1985 r. k. 39). Na dokonanie cesji zgodę wyraził również R. P. (2), zawarł ją w liście napisanym do R. P. (1) (list R. P. (2) z dnia 4 listopada 1984 strona 3, k. 39). Na takie okoliczności zawarcia umowy cesji zwracały również uwagę uczestniczki postępowania oraz przesłuchani świadkowie w osobach B. P. (1), przy czym zarówno uczestniczki jak i świadkowie dodatkowo wskazali przyczyny, z powodu których doszło do takiego rozdysponowania książeczką mieszkaniową wskazując, że wpływ na taką decyzję miał przede wszystkim fakt, że w domu przy ul (...) było zbyt mało miejsca dla dwóch rodzin z dorastającymi dziećmi, a ponadto, że obowiązujące wówczas uregulowania prawne wykluczały możliwość przydziału mieszkania dla osoby, która była właścicielem lub współwłaścicielem nieruchomości. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał w pełni podstawy do przyjęcia, że spadkobiercy M. P. dokonali umownego częściowego działu spadku po M. P.. Ocena ta jest niezależna od przyczyn jakie legły u podstaw podjęcia tej decyzji i motywacji jaką kierowali się spadkobiercy. Nie można natomiast zaaprobować stanowiska J. G., że dokonany w 1985 roku częściowy dział spadku powinien zostać uwzględniony również przy dokonywaniu działu w postępowaniu sądowym. Spadkobiercy M. P. dokonali częściowego umownego działu spadku, dlatego niniejsze postępowanie powinno być traktowane jako sądowy dział spadku po M. P. w zakresie majątku, który nie był objęty wcześniejszym zgodnym działem. Umowne dokonanie działu przez spadkobierców wywiera ten skutek, że w sposób definitywny i zupełny znosi współwłasność w stosunku do objętego podziałem składnika majątkowego, wywołuje skutki rzeczowe i zarazem wyczerpuje wzajemne roszczenia współwłaścicieli w odniesieniu do tego konkretnego składnika majątkowego.

Art. 1037. § 1 kc : D. spadku może nastąpić bądź na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami, bądź na mocy orzeczenia sądu na żądanie któregośkolwiek ze spadkobierców.

Niedopuszczalne jest zatem występowanie do Sądu o uwzględnienie dokonanego wcześniej podziału, gdyż w istocie oznaczałoby to ponowne dzielenie tego samego składnika majątkowego. Już tylko na marginesie należy wskazać, że w wyniku częściowego działu spadku na skutek cesji uprawnienia z książeczki mieszkaniowej nabyła B. P. (2), osoba trzecia, która nie jest uczestniczką niniejszego postępowania, gdyż nie należy ani do kręgu spadkobierców M. P., ani R. P. (2). W związku z powyższym nie istnieje prawna możliwość uwzględnienia rozliczeń z tej książeczki w niniejszym postępowaniu i w tym zakresie wnioski zostały oddalone.

Kolejne kwestie sporne koncentrowały się wokół przedstawionego przez J. G. do rozliczenia całego szeregu zobowiązań pieniężnych, które były regulowane wyłącznie przez nią i przez R. P. (1), a które w jej ocenie stosownie do posiadanych udziałów powinny obciążać również uczestniczki postępowania jako spadkobierczynie R. P. (2). Zobowiązania te obejmowały: 1) niespłacony kredyt zaciągnięty w Banku (...) w B. w kwocie 15.130 zł. (k. 39) 2) kwotę podatku od spadku po M. P. obciążającą R. P. (2), a która została zapłacona przez J. G. i R. P. (1) wysokości 31.329 starych złotych (k. 39), 3) koszty sądowe w kwocie 32.500 starych złotych 4) koszty pogrzebu i sprowadzenia zwłok R. P. (2) do Rzeczypospolitej Polskiej w kwocie 7.566,000 starych złotych i 65 dolarów USA 5) koszty podatku od nieruchomości w łącznej kwocie 1.478.096,00 starych złotych i 7.674,80 złotych, 6) koszty ubezpieczenia w łącznej kwocie 3.117.877 starych złotych i 1.422,92 zł.

Dla rozstrzygnięcia kwestii spornych niewielkie znaczenie miały zeznania świadków W. B. (1) (k. 81), W. B. (2) (k. 81). Świadkowie mieli bardzo ogólną wiedzę, nie dotyczącą kwestii istotnych dla niniejszego postępowania. Natomiast zeznania B. P. (1) (k. 81- 83) miały tylko takie znaczenie, że pozwoliły na ustalenie stanu budynku na nieruchomości w dniu śmierci M. P. i R. P. (2). W swoich zeznaniach B. P. (1) wskazała dodatkowo, że w czasie gdy zamieszkiwała przy ul. (...) do 1991 roku to wspólnie z teściową po połowie opłacały wszystkie opłaty w tym podatki i ubezpieczenie. Również zeznania J. K. (k. 83) były pomocne jedynie w celu ustalenia stanu nieruchomości.

Przed przystąpieniem do analizy roszczeń uczestniczki postępowania, należy poczynić kilka uwag natury ogólnej, które są wspólne dla wszystkich wskazanych powyżej roszczeń majątkowych. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 117 § 1 i 2 k.c. roszczenia majątkowe, co do zasady ulegają przedawnieniu. Upływ terminu przedawnienia powoduje ten skutek, że ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. W niniejszej sprawie A. B. oraz U. K. podniosły zarzut przedawnienia, w całości lub przynajmniej częściowo, w stosunku do wszystkich roszczeń pieniężnych przedstawionych do rozliczenia przez J. G.. W związku z powyższym kwestią zasadniczą, a zarazem determinującą rozstrzygnięcie Sądu było ustalenie, czy wyliczone przez J. G. roszczenia ulegają przedawnieniu, a jeśli tak to w jakim terminie.

Przedstawione przez J. G. do rozliczenia roszczenia pieniężne można podzielić na dwie grupy: 1) zobowiązania, które stanowią długi spadkowe po M. P. i R. P. (2), 2) roszczenia związane z nakładami na rzecz wspólną - nieruchomość poniesione przez jednego ze współwłaścicieli.

Spośród roszczeń wyliczonych przez J. G. do kategorii długów spadkowych można zaliczyć: niespłacony kredyt zaciągnięty w Banku (...) w B. w kwocie 15.130 zł, kwotę podatku od spadku po M. P. obciążającą R. P. (2) wysokości 31.329 starych złotych, koszty sądowe w kwocie 32.500 starych złotych oraz koszty pogrzebu i sprowadzenia zwłok R. P. (2) do Rzeczypospolitej Polskiej w kwocie 7.566,000 starych złotych i 65 dolarów USA. Formalnie zaliczenie powyższych roszczeń do kategorii długów spadkowych znajduje uzasadnienie w treści art. 922 § 1 i 3 k.c. Zgodnie ze wskazanymi przepisami prawa - obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej, do długów spadkowych należą także koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku, koszty postępowania spadkowego, obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek oraz obowiązek wykonania zapisów zwykłych i poleceń, jak również inne obowiązki przewidziane w przepisach księgi niniejszej. Samo jednak ustalenie, że dane zobowiązanie należy do kategorii długów spadkowych, oraz, że jeden ze spadkobierców spełnił świadczenie obciążające pozostałych spadkobierców nie daje jeszcze podstaw do ustalenia, że w każdym przypadku jego roszczenie zostanie uwzględnione. W związku z podniesionym zarzutem Sąd nie może pomijać przepisów części ogólnej kodeksu cywilnego dotyczącego przedawnienia zobowiązań. Przepisy księgi czwartej „spadki” nie przewidują żadnych szczególnych terminów przedawnienia roszczeń spadkobiercy w stosunku do pozostałych spadkobierców, dlatego w ocenie Sądu zastosowanie powinien mieć termin 10 letni przewidziany w art. 118 k.c. W tym zakresie zwrócić należy uwagę na rolę, jaką pełnią przepisy o przedawnieniu, które mają charakter stabilizujący stosunki prawne i gwarantują ich pewność, dopuszczenie bowiem możliwości realizowania roszczeń bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie prowadziłoby do sytuacji, w której strony pozostawałyby przez dziesiątki lat w niepewności co do swej sytuacji prawnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2013 r. I ACa 1007/12, LEX nr 1289406). Sąd nie

miał najmniejszych wątpliwości, że roszczenia jednego ze spadkobierców w stosunku do pozostałych spadkobierców o zapłatę długów spadkowych zgodnie z wysokością posiadanych udziałów podlegając przedawnieniu i osoba, która nie dołożyła należytej staranności w celu uregulowania spraw majątkowych przez wiele lat musi się liczyć ze związanymi z tym konsekwencjami prawnymi i postaci możliwości uchylecia się spadkobierców od zapłaty powyższych zobowiązań.

Analiza roszczeń procesowych J. G. wskazuje, że niespłacony kredyt w Banku (...), kwota podatku od spadku po M. P. oraz koszty sądowe, były to zobowiązania, które obciążały, stosownie do udziału w spadku, R. P. (2). J. G. zatem uzyskała możliwość ubiegania się o zwrot powyższych kwot od A. B. i U. K. jako spadkobierczyni po R. P. (2) dopiero od dnia otwarcia spadku po min tj. od 15 kwietnia 1993 r. W ocenie Sądu zatem od tego dnia należało liczyć termin przedawnienia i roszczenia te uległy przedawnieniu się z dniem 15 kwietnia 2003 r. Już tylko na marginesie należy wskazać, że niezależnie od powyższego w ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu nie można było rozliczyć kwoty kredytu jako długu spadkowego po M. P.. Istotne jest, że do akt sprawy nie przedłożono żadnych dowodów, które wskazywałyby, że kredyt ten został zaciągnięty wyłącznie przez M. P., a nie wspólnie przez małżonków (...). Ponadto złożone dokumenty stanowią jedynie harmonogram spłat kredytu (k.39) i nie pozwalają na ustalenie kiedy i przez kogo kredyt ten został rzeczywiście spłacony i jaka była kwota zobowiązania w dniu otwarcia spadku po M. P.. Przedstawione przez J. G. dowody nie były w tym zakresie wystarczające. Nie stanowi takiego dowodu również informacja o wykreśleniu hipoteki, bowiem na co słusznie zwracał uwagę pełnomocnik wnioskodawczyni wykreślenie dotyczyło hipoteki ustanowionej na rzecz Narodowego Banku Polskiego, a nie Banku (...) (k. 39).

Odnosząc się do kwestii rozliczenia kosztów pogrzebu oraz sprowadzenia do Rzeczypospolitej Polskiej prochów R. P. (2). W ocenie Sądu również w tym zakresie roszczenie J. G. uległo przedawnieniu, przy czym miarodajny dla określenia terminu przedawnienia jest czas kiedy wydatek ten został rzeczywiście poniesiony przez J. G. i od tego dnia należy liczyć 10 letni termin przedawnienia. Ponadto należy wskazać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazywał, że fakt, iż prochy R. P. (2) zostały sprowadzone do kraju w wyniku osobistego zaangażowania R. P. (1) i J. G.. R. P. (2) wyjechał do Stanów Zjednoczonych w roku 1981 r., kiedy jego córki A. B. i U. K. były dziećmi miały zaledwie 6-7 lat, od tego czasu utrzymywały z ojcem jedynie ograniczony, sporadyczny kontakt, nie nawiązały z nim żadnych więzi emocjonalnych. W czasie gdy R. P. (2) zmarł, były nastolatkami, pozbawionymi jakichkolwiek finansowych możliwości sprowadzenia prochów ojca do kraju. W tym czasie ich matka B. P. (1) była rozwiedziona z R. P. (2) i nie miała zamiaru sprowadzenia prochów byłego męża do Polski, gdyż nie było ją na to stać, a poza tym w pełni aprobowała, że R. P. (2) zostanie pochowany na terytorium Stanów Zjednoczonych. Jedynymi osobami, którym zależało na tym, aby R. P. (2) był pochowany w kraju były R. P. (1) i J. G.. (k. 79) Nadmienić również należy, że w trakcie przesłuchania w charakterze strony J. G. odnosząc się do kosztów pogrzebu wskazała „dla mnie to było jasne, że B. (...) do tego nie dołoży, bo całe życie nie miała pieniędzy (k. 116). Powyższy fragment świadczy o tym, że J. G. w pełni zdawała sobie sprawę, że B. P. (1) nie była zainteresowana dokonaniem pochówku R. P. (2) w kraju i liczyła się z tym, że będzie zobligowana do poniesienia tych kosztów. W świetle powyższych okoliczności, w tym konkretnym wypadku, kiedy decyzja o pochówku R. P. (2) należała wyłącznie do R. P. (1) i J. G. brak było jakichkolwiek podstaw do rozliczenia tych wydatków w niniejszym postępowaniu.

Kolejne roszczenia zgłoszone do rozliczenia przez J. G. stanowią nakłady poczynione przez nią na nieruchomości wspólną w postaci podatków oraz ubezpieczenia nieruchomości.

Wskazać należy, że roszczenia dotyczące zwrotu nakładów i wydatków na nieruchomości wspólną mają swoją podstawę w art. 207 k.c. Zgodnie z tym przepisem pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury roszczenie współwłaściciela o zwrot nakładów dokonanych na wspólną nieruchomość ma obligacyjny charakter, powstaje i jest wymagalne z chwilą dokonania nakładu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2006 r., III CZP 11/06). Jako żądanie o zasądzenie konkretnej sumy pieniężnej, niemające charakteru roszczeń okresowych, przedawnia się, stosownie do art. 118 k.c., z upływem 10 letniego terminu (por. motywy postanowienia Sądu Najwyższego, z dnia 22 października 2010 r., III CSK 331/09 - LEX nr 688860). Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela i uznaje za własny wyrażony powyżej pogląd uznając, że również wydatki poniesione na nieruchomość wspólną podlegają przedawnieniu w terminie 10 lat licząc od dnia poniesienia

nakładów. J. G. z roszczeniem o zwrot nakładów na nieruchomość przy ul (...) wystąpiła w piśmie procesowym z dnia 4 września 2013 r. Sąd uznał, że w tym dniu nastąpiło przerwanie terminu przedawnienia roszczeń o zwrot nakładów. Istotne jest, że nakłady na wydatki na nieruchomość w postaci podatków i kosztów ubezpieczenia uiszczane są cyklicznie, dlatego termin przedawnienia biegnie oddzielnie dla każdej z uiszczonych przez J. G. płatności.

Wnioskodawczyni oraz U. K. uznały roszczenie J. G. w stosunku do podatku od nieruchomości w wysokości 1/12 części za okres nieprzedawniony. Sąd uznał zatem, że z tytułu podatku od nieruchomości J. G. poniosła na nieruchomość wspólną nakład w łącznej wysokości 5.343,10 zł. Sąd wyliczając powyższą wartość uwzględnił przedłożone przez J. G. kserokopie dowodów wpłat podatku, które były czytelne i posiadały wyraźną, możliwą do odczytania datę dokonania płatności. W konsekwencji Sąd uznał za udowodnione w nieprzedawnionym okresie uiszczenie następujących kwot z tytułu podatku i ubezpieczenia (k.39) w poszczególnych latach: 2003 r. – 182,40 zł (2 raty po 91,20 zł), 2004 r. – 394,10 zł (3 raty po 98,50 zł, 1 rata 98,60 zł), 2005 r. – 428,60 zł (3 raty po 107,20 zł i 107 zł.), 2006 r. – 460 zł (4 raty po 115 zł), 2007 r. – 472 zł (4 raty po 118 zł), 2008 r. – 508 zł (4 raty po 127 zł), 2009 r. – 567 zł (3 raty po 142 zł, 1 rata 141 zł), 2010 r. – 588 (4 raty po 147 zł), 2011 r. – 657 zł (3 raty po 164 zł, 1 rata 165 zł), 2012 – 712 zł (4 raty po 178 zł), 2013 r. – 374 zł (2 raty po 187 zł).

Odnosząc się do kwestii ubezpieczenia nieruchomości, Sąd nie podzielił oceny A. B. oraz U. K., że nakłady na ubezpieczenie nieruchomości nie były to nakładami koniecznymi. W ocenie Sądu wydatki na ubezpieczenie nieruchomości są wydatkami ekonomicznie uzasadnionymi i ich celem jest utrzymanie rzeczy w stanie zdatnym do normalnego korzystania, zgodnie z przeznaczeniem rzeczy. Wydatek na ubezpieczenie nieruchomości stanowi wyraz prawidłowej gospodarki rzeczą i jest działaniem podjętym w interesie wszystkich współwłaścicieli zmierzającym do zachowania substancji rzeczy a w razie zdarzenia nagłego przewidzianego umowa ubezpieczenia do otrzymania odszkodowania. Sąd w tym zakresie uznał, że w okresie nieprzedawnionym J. G. wykazała, że poniosła z tego tytułu wydatki w łącznej kwocie 279,50zł. Na powyższą wartość składają się następujące kwoty: 2004 – 29 zł, 2005 – 34 zł, 2009 – 31,50 zł, 2010 – 60 zł, 2011 – 60 zł, 2012- 65 zł. Sąd w tym zakresie uwzględnił jedynie dokumenty, z których wynikało, że płatność rzeczywiście została dokonana, nie stanowił natomiast takiego dowodu sam dokument polisy ubezpieczeniowej, na którym nie zostało uwidocznione lub potwierdzone przez kogo płatność składki została dokonana.

Podsumowując Sąd uznał, że łącznie w okresie nieprzedawnionym J. G. poniosła nakład na nieruchomość wspólną o wartości 5.622,60 zł (5.343,10 + 279,50). Stosownie do wysokości posiadanych udziałów w nieruchomości stanowiącej współwłasność A. B. - 1/12 i U. K. 1/12 powinny obciążać nakłady po 468,55 zł (5.622,60 zł : 12). Sąd w związku z przedawnieniem oddalił wnioski J. G. w pozostałym zakresie.

Zgodnie ze stanowiskiem uczestniczek postępowania Sąd dokonał podziału majątku wspólnego M. P. i R. P. (1) i działu spadku po M. P. oraz częściowego działu spadku po R. P. (2) w ten sposób, że własność nieruchomości położonej przy ul. (...) przyznał J. G.. Sąd nie znalazł podstaw by uznać, że taki sposób podziału sprzeciwia się prawu i zasadom współżycia społecznego lub narusza w sposób rażący interesy osób uprawnionych.

Stosownie do art. 212 § 1 i § 2 kc, jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia Sądu przez podział rzeczy lub też przyznanie jej jednemu ze współwłaścicieli, to jednocześnie nakładany jest obowiązek dopłaty celem wyrównania wartości przysługującego udziału, bądź też spłaty pozostałych. Tak więc, współwłaściciel, któremu nie przyznano własności rzeczy wspólnej, uprawniony jest z mocy ustawy do żądania spłaty stanowiącej równowartość całego swojego udziału lub jeżeli w ramach podziału przyznano część rzeczy nieodzwoiercedlającą w pełni wartości udziału, to wartość tę należy wyrównać poprzez dopłaty pieniężne.

Mając na uwadze powyższe oraz sposób dokonania podziału majątku wspólnego zaistniała potrzeba dokonania dodatkowych rozliczeń pomiędzy uczestnikami postępowania. Tytułem spłaty Sąd zasądził od J. G. na rzecz A. B. i U. K. kwoty po 22.614,78 zł na rzecz każdej z nich. Kwota spłaty została wyliczona jako wartość udziału każdej z nich w nieruchomości wspólnej pomniejszona o kwotę obciążających je nakładów tj. (277.000 zł. : 12) – 468,55 zł. = 22.614,78 zł.

Ustalając termin dokonania spłat Sąd wziął pod uwagę stanowisko J. G., przy uwzględnieniu jej możliwości zarobkowych i możliwości finansowych. Uczestniczka wskazała, że miesięcznie osiąga dochód około 1200 zł. netto, poza tym wskazała, że rozważa możliwość zaciągnięcia kredytu i może liczyć na wsparcie dzieci. Sąd uznał, że termin 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia jest adekwatny, ponieważ z jednej strony pozwoli jej na zgromadzenie odpowiednich środków na spłatę jeśli źródłem ma być pomoc finansowa dzieci ewentualnie termin ten będzie wystarczający do wyczerpania procedury kredytowej jeśli źródłem spłat ma być kredyt, a z drugiej strony nie jest to termin zbyt odległy dla pozostałych uczestniczek postępowania. Sąd w szczególności miał na uwadze, że uczestniczki mają zabezpieczone potrzeby mieszkaniowe.

Mając na uwadze art. 46 kro w zw. z art. 1035 kc i nast. w zw. z art. 210 kc i nast. oraz wyżej powołane przepisy orzeczono jak w sentencji postanowienia.

O kosztach sądowych Sąd rozstrzygnął zgodnie z art. 520 § 2 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia zgodnie z wysokością posiadanych udziałów w nieruchomości wspólnej, wielkości te bowiem w ocenie Sądu odzwierciedlają stopień zainteresowania rozstrzygnięciem sprawy. Łącznie wysokość kosztów sądowych wyniosła kwotę 3.418,20 zł., na którą składa się: 1.500 zł. – opłata od wniosku i 1918,20 zł. koszty sporządzenia opinii przez biegłego sądowego, w tym kwotę 718,20 zł tymczasowo wyłożył Skarb Państwa (k.106). Stosowanie do wysokości posiadanych udziałów J. G. powinna ponieść wydatki w sprawie w kwocie 2.848,50 zł. (tj. 3.418,20 zł. x 5/6), uiszcza zaś 800 zł, zatem powinna ona łącznie uiszczyć jeszcze kwotę **2 048,50 zł.** (tj. 2.848,50 zł. – 800 zł.). A. B. powinna ponieść wydatki w sprawie w kwocie 284,85 zł, uiszcza 1.700 zł., należy się zatem jej zwrot od pozostałych uczestniczek kwoty 1.414,15 zł. U. K. powinna ponieść wydatki w sprawie w kwocie 284,85 zł, uiszcza zaś 200 zł, a zatem do zapłaty pozostała kwota 84,85 zł. Mając na uwadze powyższe Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od J. G. kwotę 633,35 zł., zaś U. K. kwotę 84,85 zł. tytułem brakujących kosztów sądowych tymczasowo pokrytych z sum Skarbu Państwa, suma tych kwot pokryje łącznie 718,20 zł., które Skarb Państwa tymczasowo wyłożył w sprawie wypłacając wynagrodzenie biegłej.

Sąd zasądził również od J. G. na rzecz A. B. kwotę 1.414,15 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania, tyle bowiem nadpłaciła ona z tytułu uiszczonych zaliczek na wydatki. W efekcie więc łącznie J. G. zapłaci brakującą część kosztów postępowania wobec uiszczonej zaliczki (**633,35 zł. + 1.414,15 zł. = 2.048,50 zł.**).

W zakresie pozostałych kosztów w tym zastępstwa procesowego, na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. stwierdzono, iż zainteresowani ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.